sygn. akt IC 323/20

WYROK W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Częstochowie Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Cezary Dziurkowski

Protokolant: Katarzyna Świąć

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2021 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1.zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K.

kwotę 3.800 zł. (trzy tysiące osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych od dnia 24 października 2019 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki z tytułu kosztów procesu kwotę 1.417 zł. (jeden tysiąc czterysta siedemnaście złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

3. obciąża pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Częstochowie kwotą 43,90 zł. (czterdzieści trzy złote i dziewięćdziesiąt groszy) z tytułu części wydatków sadowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić.

Sygn. akt I C 323/20

UZASADNIENIE

Powódka J. K. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. (...) kwoty 3800 zł z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 października 2019 roku Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 7 sierpnia 2019 roku w C. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego pasażerka samochodu osobowego B. J. K. odniosła obrażenia. Na zatrzymany w ruchu ulicznym samochód powódki najechał od tyłu inny pojazd w wyniku czego siłą inercji pojazd powódki uderzył w stojący przed nią inny samochód. Wezwane na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe przetransportowało pozwaną do szpitala gdzie stwierdzono stłuczenie głowy i skręcenie kręgosłupa szyjnego. Uraz sodowany wypadkiem spowodował ból, cierpnie i konieczność poddanie się leczeniu.

Sprawca wypadku, w chwili jego zaistnienia posiadał obowiązkowe ubezpieczenia od OC u pozwanego Towarzystwa (...). Jego wina nie był kwestionowana.

Pozwany w odpowiedzi na pozwie wniósł o oddalenie powództwa kwestionując je co do zasady i wysokości. Podkreślał, że okoliczności wypadku nie wskazują jednoznacznie aby do urazu powódki powstało w okolicznościach przez nią opisywanych. Kwestionował zatem związek przyczynowo skutkowy pomiędzy zdarzeniem komunikacyjnym a powstałą szkodą. Podnosił, że stosunkowo niewielkie uszkodzenia pojazdów uczestniczących w wypadku wskazują, że siła zderzenia nie była wielka, zatem nie mogło to wywołać opisywanych przez powódkę urazów. Niezależnie od tego wskazywał, że same obrażenia nie są na tyle poważne aby uznać że nastąpił trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowi co zatem nie uzasadnia to żądania zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 sierpnia 2019 roku w C. na ulicy (...) kierujący pojazdem M. (...) nie zachował ostrożności i bezpiecznej odległości od innych pojazdów doprowadził do najechania pojazdu, którym podróżowała powódka. W wyniku uderzenia pojazd powódki uderzył w inny , stojący przed nią samochód, który z kolei uderzył w jeszcze inny stojący przed nim pojazd. Wobec sprawcy skierowani wniosek o jego ukaranie do Sądu Rejonowego w Częstochowie. Ochrony ubezpieczeniowej OC sprawcy udzielał pozwany.

Dowód: akta szkody k. 45, wyjaśnienia powódki k. 34-35.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przetransportowana do Miejskiego Szpitala (...) w C. gdzie badania wykazały u powódki stłuczenie głowy i skręcenie odcinak szyjnego kręgosłupa. Powódka w tym samym dniu została wypisana ze szpitala z zaleceniem ograniczenia wysiłku fizycznego, stosowania ortezy, okładów chłodzących, przyjmowania leków przeciwbólowych. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia 20 września 2019 roku podczas którego kontynuowała badania i leczenie w przychodni ortopedycznej. Leczenie zachowawcze trwało około 3 miesięcy. W tym czasie jej życie codzienne doznawało ograniczeń. Polegało ono na odczuwaniu bólu głowy i kręgosłupa szyjnego, ograniczenia ruchowego kręgosłupa, swobodnego poruszania się ograniczonej ruchomości kręgosłupa. Ograniczenia te trwały około 2 miesięcy. W tym też czasie powódka wymagała pomocy osób trzecich przy ubieraniu się, przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu i załatwianiu spraw poza domem. Opiekę zapewniali jej członkowie rodziny. Powódka odczuwała silny ból przez okres około tygodnia, o średnim natężeniu dwa do trzech tygodni i w stopniu lekkim kolejne trzy do czterech tygodni. W pierwszym okresie po wypadku powódka z powodu bólu cierpiała na bezsenność. Leczenie zakończyło się powodzeniem i obecny stan zdrowia powódki jest dobry. Urazy nie spowodowały trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego chirurga ortopedy k. 65-69, wyjaśnienia powódki k. 34-35.

Rozstrzygając sprawę Sąd oparł się na opinii biegłych z zakresu chirurgii urazowej, oraz psychiatrii poczytując je za w pełni wiarygodne, rzetelne i kompletne oraz sporządzoną zgodnie z odpowiednimi przepisami, zasadami doświadczenia i wiedzą zawodową. Przekonanie Sądu o trafności wniosków zawartych w opiniach wynika z faktu sporządzenia ich przez osoby dysponujące odpowiednim zasobem fachowych informacji, a także z poczynionej w opracowaniu kompetentnej analizy zagadnienia.

Sąd Rejonowy zważył, jak następuje:

Stan faktyczny w sprawie jest w zasadzie bezsporny. Nie można zgodzić się z twierdzeniem pozwanego o braku związku przyczynowo skutkowego wypadku z rodzajem poniesionej szkody. Z tezą tą nie można się zgodzić, Wnioskowanie na podstawie stanu uszkodzenia pojazdów o rodzaju doznanych urazów (a właściwie jedynie pojazdu sprawcy co zostało udokumentowane na fotografiach w aktach szkody) nie może być podstawą do wyciągania tego typu wniosków. Trzeba pamiętać, że pojazd sprawcy będąc dużym i ciężkim samochodem dostawczym spowodował uszkodzenie i i najechanie na siebie trzech stojących przed min samochodów co oznacza, że uderzenie musiało mieć znaczną siłę, a tym samym wywołać opisywane obrażenia u powódki. Nadto dolegliwości zostały zgłaszane przez powódkę bezpośrednio po wypadku i w jego następstwie ich charakter jest typowy dla dolegliwości pourazowych.

Powódka domagała się zasądzenia kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W tym względzie należy mieć na uwadze, że krzywda, której naprawienia może domagać się poszkodowany na podstawie art. 445 k.c., stanowi surogat naruszenia niemajątkowych dóbr osobistych, wywołanych uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia itp. Naruszenia te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też dalszych jego następstw w postaci dyskomfortu, ograniczeniu mobilności, osamotnieniu, stresu, poczucia obniżonej przydatności społecznej, czasami nawet wykluczenia. To, że naruszenie nie spowodowało trwałych lub długotrwałych negatywnych skutków, nie eliminuje prawa do żądania zadośćuczynienia, chociaż może mieć wpływ na jego wysokość.

W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa nie jest odszkodowaniem za poniesiony realnie uszczerbek (majątkowy czy zdrowotny) ale ma na celu przezwyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzieleniu pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy, ale także uzyskaniu świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego.

Przy oznaczeniu rozmiaru krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, charakteru obrażeń, stopnia nasilenia bólu, okresu leczenia, liczby zabiegów, trwałych następstw wypadku, stanu ogólnej niezdolności fizycznej i psychicznej, ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub w związku z następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia, stresu pourazowego, niemożności wykonywania zawodu lub innej działalności, ale też typowej codziennej aktywności, stopnia wyłączenia z normalnego życia, a także stopnia pozbawienia radości z życia, stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia, sytuacji osobistej, wieku i związanego z nim poziomu wrażliwości psychicznej, zawodu poszkodowanego, stosunków majątkowych. Ta długa lista kryteriów oceny rozmiaru krzywdy nie jest oczywiście wyczerpująca i podlega ocenie adekwatnej do każdego z indywidualnych przypadków. Jest jasne że wymierzenie krzywdy, a zwłaszcza określenie jej materialnego (pieniężnego) odpowiednika nie jest zadaniem realistycznym. Jedynie co można i należy zrobić to użycie własnej empatii przy zastosowaniu wcześniej wymienionych, obiektywnych kryteriów.

Dokonując w tym względzie oceny przypadku J. K. przyjąć trzeba, że skutki wypadku dotknęły jej zdrowia – jednego z nadrzędnych dóbr jednostki, chronionego systemem prawa. Nie był to jednak szczęśliwie uszczerbek znaczny lub nieodwracalny jednak powodował ból, cierpienie, niemożność prowadzenia utrwalonego trybu życia, zmianę jego trybu, konieczność korzystania z opieki osób trzecich i czasowe znaczne ograniczenie komfortu życia. Są to okoliczności, które zdaniem Sądu zasługują na zadość uczynienie.

Analizując powyższe Sąd jest przekonany że wypadek powódki, przeżyty ból, cierpienie polegające na pogorszeniu samooceny przez brak możliwości samodzielnego funkcjonowania i poczucia własnej wartości stanowiły pogorszenie jakości życia stanowią krzywdę, która jest godna zadośćuczynienia pieniężnego.

W oparciu o przedstawione powyżej okoliczności Sąd uznał, że suma zadośćuczynienia w wysokości 3800 zł jako zadośćuczynienie jest adekwatna. Kompensata majątkowa ma na celu przezwyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień. O roszczeniu odsetkowym decyduje art. 481 k.c. przy przyjęciu iż roszczenie powoda stało się wymagalne z dniem określonym w wezwaniu do zapłaty. O kosztach postępowania decyduje ogólna zasada odpowiedzialności za wynik sprawy i obciążają one na podstawie art. 98 k.p.c. w całości pozwanego